ZIEMIA

Nr. 4 TYGODNIK LUDOWY 25.IV.1944.

O właściwe Pojmowanie reform.

Życie bezustannie się zmienia,stale narastają nowe fakty - co było dobre wczoraj,nie zawsze bywa dobre na dziś,dlatego koniecznośą przemiany, a cóż dopiero jeśli stosunki w dziejach nosiły w sobie zaród upadku,wtedy jeśli chce się żyć,gwałtownie trzeba zło wypalić z korzeniem.Narody,które nie uchwyciły właściwego momentu,na czas nie zdobyły się na reformy,straciły niepodległość lub przeszły na cmentarzysko historii.

W stosunkach polskich ciągle mówi się o reformach,o naprawie Rzplitej, przed wojną mieliśmy nawet grupę t.zw.Naprawiaczy,nawet sanacja /co miałp oznaczać uzdrowienie/ uzasadniała się hasłem konieczności reform.

Smutno jednak wygląda owóc dotychczasowych usiłowań reformistycznych: najpierw rozbiory,niewola,potem r.1939. Owoc ten jest smutny nie dlatego żeby reform nie było trzeba,ale dlatego że choć zrodzone nieraz z wielkich duchów zostały wypaczone lub unicestwione.Nie przyszły na czas lub nie stała za nimi siła,któraby starła moce upadku.

Dziś mowa o reformach stała się modą,mówią o nich,jako o konieczności nawet wstecznicy.By jednak obecnemu prądowi reformistycznemu nie groziło wynaturzenie ustrzec się trzeba robaka,który zwykle pod pięknym hasłem reform dalej toczył nasze ciało.

Cóż jest właściwą istotą reform,a co tylko upiększaniem i deklamacją o nich? Stara to prawda,przemianie ulec musi dusza ludzka,jej dyspozycje, wartościowanie,umiłowania,aktywność itd.

Nie o prawnicze formy ustaw tu chodzi,nie wystarczy pouchwalać ustawy i myśleć,że przez to wszystko już załatwione.Reforma sama w sobie nie nakarmiła jeszcze nikogo,nie zbudowała niczego i nie przysporzyła środków obrony.Prawdziwa reforma musi odwracać bieg wydarzeń,musi pozwolić dogonić to co zaniedbano,- urzeczywistnić wielkie marzenia Narodu.

Stawiamy sobie wzorzec godny liczby naszego Narodu i naszej wielkiej tradycji dziejowej,wszystko co uniemożliwia lub opóźnia osiągnięcie tego wzorca musi ulec zmianie,jakkolwiekby było to bolesne.Takie jest prawo naszego bytu!

Dokonamy reform nie dla dokuczenia jednym,a ułatwienia spania i trawienia innym.Nie żal będzie paru tysięcy obszarników jeśli miliony znajdą chleb i własny dom,nie żal kilkuset przemysłowców jeśli w kopalniach,hutach i warsztatach setki tysięcy robotników mając rękojmię lepszego życia uwielokrotnią plan swej pracy.

Reformy ukoronować muszą wstrząs w psychice polskiego człowieka,rozpalana być musi wola gigantycznego wysiłku,wola większej,sprawniejszej pracy wola wywołania w otaczającym nas świecie takich przemian,by dostatniej zaspakajać nasze potrzeby,zdrowsze chować pokolenie i lepsze przygotować narzędzia obrony.

Reformy,które ułatwią nam wypalanie tej twórczej mocy i spotęgują ten ogromny wysiłek,mają sens,inaczej są marną złudą.

Gdy w Rosji i w Niemczech dniem i nocą pracują miliony kilowatów,miliony koni parowych - nie może u nas oczywiście robotnik gołą dłonią zapracować na nasze dobre samopoczucie.

Nie wolno nam wrócić do naszych zwykłach metod pracy,tylko głupcy mogliby myśleć,że wrócą dawne "piękne" czasy,gdy nieróbstwo było zaszczytem.

Polska ludowa nie zniesie, by jak przed wojną cała 1/3 ludności nie brała udziału w produkcji biorąc jednak udział w spożyciu.

Wszyscy się zgadzają, że życie Polski wymaga gruntownych przemian. Trzeba nam jednak nie deklamatorów, ale ludzi czynu. Prawdziwym reformatorem Polski będzie ten, kto wyrówna szerokim warstwom chłopskim i robotniczym szanse do wyścigu życiowego z innymi klasami, kto wzbudzi w tych masach szaloną wolę wysiłku, kto umiejętnie szafować będzie wolą i wiarą tych mas. Wiemy, że mogą to zrobić i zrobią doświadczeni w dobrych czasach złych i polityce Polski Ludowej.---

Przegląd wydarzeń.

Front zachodni.

Od początku ubiegłego tygodnia lotnictwo anglo-amerykańskie przejawia niesłychanie silną akcję ofenzywną zarówno nad zachodniemi i płn. zach. Niemcami jak i nad Francją. 19/4 w akcji nad Berlinem, Oranienburgiem i Kolonią brało udział 1.800 samolotów. W nocy poprzedzającej 19/4 - 1000 bombowców atakowało linie kolejowe w płn. Francji, przyczem zrzucono rekordową ilość bomb o łącznej wadze 4 tyś. ton. Bombardowano warsztaty kolejowe pod Paryżem oraz objekty na granicy Belgii a nadto zach. Niemcy. Niektóre samoloty dotarły nad teren Berlina. 2.000 ameryk. bombowców bombardowało Niemcy i Francję. W dniu 21/4 alianci przeprowadzili niesłychanie ciężki nalot na zach. Niemcy i Francję. W godzinach rannych w tym nalocie brało udział 2000 ciężkich bombowców amerykańskich, nieco później 1730 ciężkich i średnich bombowców. Wystarczy nadmienić, że w ciągu 60 godzin 8 tysięcy samolotów alianckich zrzuciło 10-12 tys. ton bomb na objekty wojskowe w zachodnich Niemczech i krajach okupowanych. Jeden z londyńskich korespondentów wojskowych pisze: obserwacja i zdjęcia fotograficzne objektów bombardowanych ostatnio przez sprzymierzeńców wykazują liczne szkody. Niejednokrotnie rozmiar zniszczenia przechodzi nasze wyobrażenia. Ostatnio akcja lotnictwa skierowana jest na niszczenie linii transportowych. Są dwa rodzaje bombardowania objektów kol. Pierwsze to częste uszkodzenia ważnych celów lekkim bombardowaniem i drugie to zniszczenie całkowite, chociażby daleko wysuniętych celów i uniemożliwienie ich odbudowy. Tą drugą metodę stosuje obecnie lotnictwo sojusznicze.

Na te tak silne naloty Niemcy odpowiedziały ... mową Goebbelsa - hasłem tej mowy było - "chociaż mury się walą, serca nasze są silne". Anglię nie obchodzi siła i wytrzymałość serc niemieckich, po drugiej stronie kanału wystarczy wiedzieć, że za sprawą aliantów walą się mury niemieckie.

Front wschodni.

Dowództwo armii sowieckiej po 7 miesiącach nieprzerwanej ofenzywy przerwało operacje na większą skalę, ograniczając się bądź to do wyrównania linii bojowej bądź to do zdobycia lepszych pozycyj na poszczególnych odcinkach frontu. Nie ulega wątpliwości, że sowieci dokonywują przegrupowywania swych sił. Niemcy wykorzystują sytuację i przechodzą do przeciwnatarć, gromadząc równocześnie po swej stronie znaczne siły w przewidywaniu nowej sowieckiej ofenzywy.

Według komunikatu z Moskwy w dniu 18 kwietnia odparły wojska sowieckie na wschód od Stanisławowa ataki piechoty i czołgów niemieckich, wyrządzając nieprzyjacielowi straty w ludziach i w sprzęcie. W nocy na 18/4 lotn. sow. dokonało nalotu na Konstancę, wzniecając pożary w porcie i na stacji kolejowej. Według komunikatu z Londynu Rosjanie w tym czasie rozszerzyli przyczułek na prawym brzegu dolnego Dniestru. Wiele oddziałów zmotoryzowanych i piechoty przeprawiło się na drugi brzeg, pomimo podnisionego silnie stanu wody na Dniestrze. Niemcy ściągnęli tam posiłki usiłując odrzucić Rosjan na przeciwległy brzeg. Inne oddziały prowadziły natarcie między Prutem a Seretem.

Na Krymie tylne straże wojsk rumuńskich i niem. bronią ~~rozpaczliwie doj-~~ ścia do Sewastopola, chcąc przedłużyć czas dla żołnierzy ratujących się ucieczką. Do niedawna znajdowało się na Krymie 7 dywizji rumuńskich i 5 niemieckich. Niemcy starają się wojska swe częściowo ewakuować - czemu stoi na przeszkodzie lotnictwo [illegible] niemiecka.

Sprawozdawca wojskowy radia bryt. przypomina, że mimo zniszczenia betonowych umocnień pod Sewastopolem przez niemiecką artylerię w czasie zdobywania twierdzy w lipcu 1942 Niemcy mogą jeszcze się długo w Sewastopolu bronić, dzięki posiadaniu licznej artylerii ciężkiej i zmotoryzowanej. Obecnie byłaby to tylko akcja opóźniająca o problematycznej wartości gdy Rosjanie, mając możność korzystania z Odessy, a przede wszystkim co najważniejsze ze wszystkich lotnisk na Krymie, mogą sobie zapewnić przewagę powietrzną i morską w całej zachodniej części Morza Czarnego, a tymczasem Sewastopol nie przedstawia już dla Niemców istotnej wartości.

Wojska gen. Koniewa przekroczyły 18/4 Mołdawię i odparły wszystkie kontrataki Niemców w rej Kiszyniewa. Wojska węgierskie zajęły Nadwórnę i Delatyn. Według komunikatów sow. akcja ofenzywna prowadzona przez wojska niemieckie w rejonie Narwy nie została uwieńczona żadnymi dodatniemi rezultatami.

Lotnictwo sow. dokonało ciężkich nalotów na rafinerię benzyny uzyskiwanej z łupków bitumicznych na Łotwie.

Front południowy.

Z frontu południowego prócz normalnej działalności artyleryjskiej i działalności patroli oraz lotnictwa nic szczególnego zanotować nie można. W ubiegłym tygodniu bombardowano we Włoszech Livorno, San Stefano, Wenecję, Florencję i Ankonę. Rozgłośnia budapeszteńska przyznała skuteczność minowania wód Dunaju, jaka została przeprowadzona przez samoloty z baz włoskich. Miny magnetyczne silnie sparaliżowały żeglugę na Dunaju. W ubiegły czwartek bombardowano w Bułgarii ponownie Plodiw, wzniecając silne pożary.

Sprawy polskie.

Premier Mikołajczyk powrócił ze Szkocji do Londynu. W podróży do Szkocji towarzyszył mu min. Kukiel. Wizyta premiera przypada na okres kiedy wojska polskie stoją gotowe do walki. Premier stwierdził wysoki poziom moralny wyszkolenia wojskowego żołnierzy polskich i ich niecierpliwość w oczekiwaniu na moment inwazji na Europę. W długich i szczerych rozmowach z żołnierzami, wyjaśnił obecną sytuację polityczną Polski, naświetlił nieporozumienia dyplomatyczne i przedstawił wszystkie trudności - nie karmił żołnierzy tanim optymizmem. Premier powiedział - jeżeli Polskę nazwano "sumieniem świata", to jej głos musi zaważyć w moralności życia międzynarodowego. O wzajemnym porozumieniu i zaufaniu świadczy najlepiej powiedzenie jednego z żołnierzy polskich - my będziemy bić wroga, a już do premiera należy, by to grało z polityką.

Korespondent PAT, donosi, że patrol polski na froncie we Włoszech, złożył dowódcy oryginalną "babkę świąteczną" w postaci placówki niemieckiej złożonej z 12 Niemców wziętych do niewoli.

Z całego świata.

Marynarka bryt. posiada t. zw. żywe torpedy. Posiadają one wielkość i wygląd zewnętrzny prawie taki sam jak zwykle torpedy, tylko mają obsługę złożoną z dwóch osób. Z przodu umieszczony jest ładunek wybuchowy. Marynarze kierujący torpedą podpływają pod okręt i na jego dnie umieszczają ładunek wybuchowy zaopatrzony w zapalnik czasowy. Następnie szybko odpływają, aby usunąć się poza zasięg eksplozji. Torpedy te były już w użyciu.

W ubiegłym tygodniu Izba Lordów omawiała sprawę rozbrojenia Niemców po wojnie. Jeden z Lordów oświadczył, że rozbrojenie musi być dokonane zupełnie i trwale. Niemiecki ciężki przemysł musi być przez międzynarodowe komisję pilnowany. Produkcja samolotów, wozów pancernych, syntetycznej gumy

... [illegible]wy musi być zakazana. Materiały wybuchowe potrzebne dla niemieckiego przemysłu muszą być za licencją sprowadzane z zagranicy.
Prezydent Roosvelt odpowiedział na notę de Valery w sprawie ochraniania Rzymu w czasie walk. Gdyby Niemcy nie stacjonowali swych wojsk w Rzymie, Rzym nie byłby terenem walk. Amerykanie uczynią wszystko, aby ochraniać objekty o charakterze religijnym i pamiątkowym. Wiem, że zwrócił się pan do rządu niemieckiego o uregulowanie tej sprawy. Losy Rzymu spoczywają w rękach Niemiec.
Rząd argentyński ogłosił o zlikwidowaniu akcji szpiegowskiej na usługach Japonii. Na czele organizacji stał japoński Attache a dopomagały mu miejscowe grupy sympatyków osi. Obecnie według urzędowego komunikatu mogły ocaleć jedynie szczątki organizacji szpiegowskich, poprzednio działających w Argentynie.
Turecki min. spraw zagranicznych oświadczył, że Turcja wstrzymuje export chromu do Niemiec i państw pozostających w przymierz. z Niemcami. Chrom jest nadzwyczaj ważnym surowcem, Niemcom koniecznie potrzebny dla produkcji wojennej. Płacili oni Turcji za chrom samolotami oraz bronią.
W Budapeszcie uwięziono i wysłano do Niemiec 1.500 studentów za udział w antyniemieckich demonstracjach.
Księżniczka Elżbieta następczyni trónu angielskiego obchodzi dziś rocznicę swych urodzin. Cała prasa londyńska poświęca jej artykuły.
Radio sowieckie podało wiadomość, że Goering zarządził konfiskatę wszystkich zapasów paliwa płynnego w Rumunii, na Węgrzech w Słowacji i Jugosławii.
Niemiecki rzeczoznawca wojskowy oświadczył, że u wybrzeży zachodnich wykryto 72 rodzaje min. Niemieckie poławiacze min nie są w stanie ich usunąć.
Przyznał dalej, że środki obronne przeciw łodziom podwodnym niemieckim były tak skuteczne, iż admirał Doenitz musiał wycofać łodzie z oceanu celem przezbrojenia i przeszkolenia w nowej taktyce walki.
W Waszyngtonie rozpoczął się proces przeciwko 30-tu oskarżonym o przygotowanie zamachu stanu, zmierzającego do utworzenia w Stanach Zjedn. rządu hitlerowskiego. Oskarżonych broni 21 obrońców.

Wiadomości z ostatniej chwili.
Front zachodni: W niedzielę w nocy bombardowano w Niemczech Manheim a w niedzielę w dzień Namur w Belgii. Nadto bombardowano Frydrichschafen w Niemczech.
Front Wschodni: Na żadnym z odcinków nie doszło do znaczniejszych walk. W rejonie Stanisławowa Sowieci odpierają ataki niemieckie. Na odcinku północnym w rejonie Narwy - wyparli oni klin jaki Niemcy wbili w ich pozycje. Sowieci koncentrują siły do nowej ofenzywy. Koło Sewastopola toczą się nadal ciężkie i zaciekłe walki.
Front południowy: Oprócz utarczek patroli po obu stronach nie doszło do żadnych poważniejszych działań wojennych. Z niedzieli na poniedziałek bombardowano Parmę. W niedzielę z baz południowych bombardowano Wiener Neustadt w Austrii - gdzie zniszczono główną fabrykę.
Rząd fiński odrzucił sowieckie propozycje pokojowe.
Produkcja lotnictwa niemieckiego w ciągu ostatnich 3-ech miesięcy doznała wydatnego obniżenia. Niemcy produkują mniej maszyn niż ich zużywają.
Według ustaleń Międzynarodowego Biura Pracy - 130 milionów ludzi będzie po wojnie szukać pracy.
Polskie dywizjony lotnicze zostały wyposażone w nowe cztero silnikowe bombowce typu Lancaster. Dywizjon Mazowiecki przeprowadził na tych aparatach pierwszy nalot na Ruen z 18 na 19/4. Wszystkie maszyny powróciły.
W Ameryce wyszedł nowy znaczek pocztowy z napisem "Polska stanęła pierwsza do walki".
Dwaj korespondenci niemieccy przebywający zagranicą zerwali kontakt z swym krajem.